

Sygn. akt I A Cz 348/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSA Joanna Kurpierz

Sędziowie: SA Anna Bohdziewicz

SO (del.) Tomasz Ślęzak (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 13 maja 2014 r.

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko K. P.

o rozwód

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 18 lutego 2014 r., sygn. akt I 1 RC 525/12,

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I A Cz 348/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Częstochowie odrzucił apelację powoda z dnia 30 września 2013 roku, nadaną dnia 29 stycznia 2014 roku w Urzędzie Poczтовым w B. oraz odrzucił zażalenie powoda z dnia 30 grudnia 2013 roku na postanowienie z dnia 23 grudnia 2013 roku.

W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód wniósł w terminie apelację od wydanego w sprawie wyroku z dnia 12 września 2013 roku, w związku z tym został wezwany do uiszczenia opłaty sądowej od tej apelacji. Wezwanie do uiszczenia tej opłaty odebrał dorosły domownik, ojciec powoda R. P., dnia 28 października 2013 roku. Powód w zakreślonym terminie nie uiszczył opłaty, a w złożonym następnie wniosku o przywrócenie terminu do jej uiszczenia podał, że przesyłka z sądu wzywająca go do uiszczenia opłaty zaginęła w domu rodzinnym.

Sąd Okręgowy uznał, że powód działając w sprawie osobiście, po wypowiedzeniu pełnomocnictwa adwokatowi, powinien był dołożyć należytej staranności i kontrolować nadchodzącą korespondencję na wskazany przez siebie adres zamieszkania, a zatem zaginięcie wezwania do usunięcia braków formalnych apelacji i nie wywiązanie się w terminie z tego obowiązku obciąża powoda i dlatego jego wniosek o przywrócenie terminu podlega oddaleniu, a apelacja, w tej sytuacji została złożona po upływie ustawowego terminu i podlega odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c.

Uzasadniając zawarte w punkcie drugim zaskarżonego postanowienia rozstrzygnięcie w przedmiocie odrzucenia zażalenia, Sąd Okręgowy wskazał na niedopuszczalność zażalenia na postanowienie wydane w przedmiocie przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej, którą w tym wypadku było uiszczenie opłaty od apelacji,

postanowienie takie nie zostało bowiem wymienione w katalogu przypadków zawartym w art. 394 § 1 k.p.c., ani też nie ma charakteru postanowienia kończącego postępowanie w sprawie.

W zażaleniu na to postanowienie powód, zarzucając naruszenie art. 370 k.p.c. poprzez odrzucenie apelacji jako złożonej po terminie oraz naruszenie art. 168 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód ze swej winy uchybił terminowi do uzupełnienia braków formalnych apelacji oraz uchybił terminowi do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku który zapadł w sprawie, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez jego uchylenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zasadniczym zagadnieniem, które wymagało rozstrzygnięcia w okolicznościach tej sprawy było to, czy Sąd pierwszej instancji miał podstawy do odrzucenia apelacji, nie z powodu wniesienia jej po terminie jak błędnie wskazał ten Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (apelacja została bowiem wniesiona w ustawowym terminie), ale ze względu na nieusunięcie jej braku fiskalnego w postaci opłaty od apelacji. Ta kwestia z kolei jest bezpośrednio związana z motywami jakie powód przedstawił składając wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia tej opłaty. Istotne zatem dla oceny zasadności odrzucenia apelacji z tej właściwej, wskazanej teraz, przyczyny było rozważenie zasadności przywrócenia terminu do wniesienia opłaty od apelacji.

Rozważenie tej kwestii determinuje bowiem zasadność odrzucenia apelacji. Należy zatem sięgnąć do art. 168 k.p.c. który przewiduje możliwość przywrócenia terminu, jeżeli strona nie dokonała czynności procesowej (tu nie uiszcza opłaty od apelacji) bez swojej winy. Przesłankami zawartymi w tym artykule są brak winy strony w uchybieniu terminowi (§ 1) i powstanie w wyniku tego uchybienia ujemnych dla niej skutków procesowych (§2). Przepis art. 168 § 1 nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś niezależna przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swoje własne życiowo ważne sprawy. Brak winy w uchybieniu terminowi podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy i z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Ocena braku winy podlega uznaniu sądu. Warunkiem przywrócenia terminu są również ujemne skutki procesowe, jakie to uchybienie wywołuje dla strony. Zarówno brak winy, jak i ujemne skutki procesowe muszą być przez stronę uprawdopodobnione (por. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN 448/71, OSP 1972, z. 7, poz. 144; postanowienie SN z dnia 5 maja 2009 r., I UO 3/08, LEX nr 509056; postanowienie SN z dnia 16 lipca 2009 r., II UZ 23/09, LEX nr 536864). Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że o ile negatywne dla powoda skutki procesowe uchybienia terminu do uiszczenia opłaty od apelacji nie budzą wątpliwości, to przyczyny na jakie powód powoływał się wnosząc o przywrócenie terminu nie uzasadniały takiej decyzji. Jak zostało podniesione powód powinien w tak ważnej dla niego, jak utrzymuje, sprawie życiowej jak zaskarżenie wyroku rozwodowego z którym się nie zgadzał, wykazać należyta staranność o swoje interesy, tym bardziej, że jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy wypowiedział pełnomocnictwo swojemu profesjonalnemu pełnomocnikowi. Przyczyny nie odebrania przesyłki sądowej zawierającej wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji, które mogłyby świadczyć o braku winy, na które powód się powołuje, nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione. Przenoszenie obecnie odpowiedzialności w postaci należytej staranności przez powoda na jego rodziców nie może odnieść skutku i stanowi argumentację która nie może zostać zweryfikowana, powód bowiem, co już podkreślono, w żaden sposób tych okoliczności nie uprawdopodobnił. Niezależnie od tego stwierdzić należy, że właśnie brakiem należytej staranności należy określić sytuację w której powód wiedząc o wydanym wyroku i mając zamiar jego zaskarżenia nie podjął stosownych czynności dla upewnienia się co do stawianych w takiej sytuacji wymogów formalnych, chociażby poprzez zasięgnięcie informacji na ten temat w sądzie. Dlatego nie można uznać, że powód bez swojej winy nie dopełnił koniecznej czynności procesowej w postaci uiszczenia

należnej opłaty od apelacji w terminie, a skoro tak, to istnienie tego braku fiskalnego uzasadniało odrzucenie apelacji przy jednoczesnym uznaniu braku podstaw do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie przywrócenia terminu z przyczyn na które powołał się Sąd pierwszej instancji.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., oddalił zażalenie.